

Ocena książki

"Medycyna i filozofia w starożytności"

Andrzej Bednarczyk

Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Wydział Filozofii i Socjologii, 1999, stron 684
ISBN 83–910113–2–1

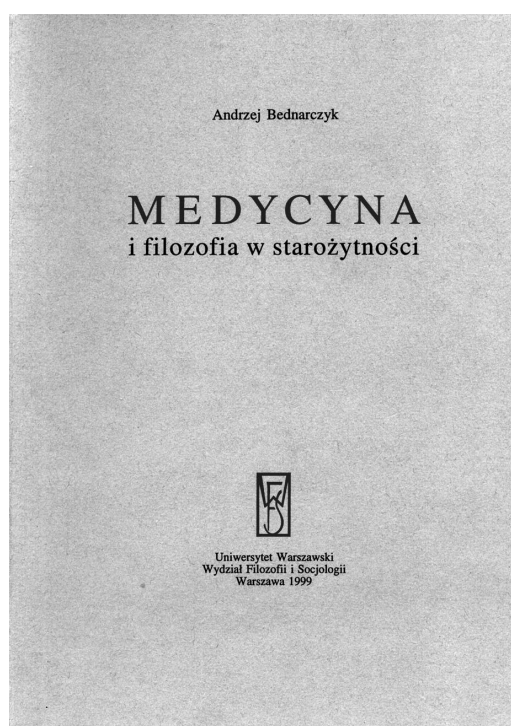
W biegu wielu stuleci różnie kształtowały się związki medycyny z filozofią. Początki tych więzi sięgają starożytności. Dość wspomnieć, że mimo upływu 25 stuleci, współczesna medycyna ciągle uznaje Hipokratesa za swego ojca, za wzór lekarza, a tak zwana przysięga hipokratesowa nadal pozostaje lekarskim przyrzeczeniem.

Autor w swej przedmowie podkreśla symetryczność więzi medycyny i filozofii oraz trudność pomijania w ocenie kultury starożytnej Grecji związków między obiema dziedzinami i to przeważnie w odniesieniu do lekarzy – filozofów (*iatros filosofos isodeos*). Obszerne dzieło A. Bednarczyka jest zbiorem materiałów monograficznego wykładu *Filozofia w szkołach lekarskich starożytności*, odbytego w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego.

Rozdział pierwszy przedstawia kult boga Asklepiosa i medycynę sakralną, omawiając szczegółowo asklepiejony i stosowane w nich metody lecznicze. Drugi, obszerniejszy, rozdział traktuje o koncepcjach teoretycznych *Corpus Hippocraticum* (jego dzieje, teorię tetradową, hipokratesowy model choroby, o naturze – *physis*, duszy i determinizmie). W trzecim rozdziale przedmiotem wykładu są Asklepiades i szkoła metodyków (w pierwszej części znajdują się punkty: *Korpuskularystyczna koncepcja Asklepiadesa*, *Szkoła metodyków* i Aneks, w drugiej – *Czy Sekstus Empiryk był empirykiem?*)

Czwarty rozdział jest poświęcony pneumatykom i zawiera następujące podrozdziały: dzieje badań tzw. szkoły pneumatyków, dzieje medycyny pneumatycznej, doksografia, pneuma, sympatia, hegemonikon, zastosowanie rzekomo stoickich pojęć w medycynie pneumatycznej, Aretaios z Kapadocji, anonimowe teksty lekarskie (*De alimento*, *De spiritu*, *De hebdomadibus*, *De corde*) przypisywane tzw. szkole pneumatyków oraz szkoła pneumatyków jako artefakt historyczny. Ostatni wykład to *Zakończenie – Spojrzenie wstecz*.

Przedmowa i każdy z rozdziałów są zaopatrzone w mnogie przypisy, których ogólna liczba zbliża się aż do 1100. Przytaczają one liczne piśmiennictwo. W monografii spotyka się białe-czarne reprodukcje (10 fotografii, 4 schematy). Po tekście następują: *index rerum*, *index no-*



minum i spis cytowanego piśmiennictwa (zajmujący 33 stron).

Dyspozycja wykładu jest bardzo korzystna, czcionka wyraźna i zróżnicowana, papier dobry – co dodatkowo ułatwia przyswojenie tekstu, pisanego ładnym stylem i językiem. Okładka kartonowa biała, chroniona szaroniebieską obwolutą z danymi bibliograficznymi.

Jako recenzenci widzielibyśmy chętnie w dziele słowo o autorze, podpisy pod rycinami, ich spis na końcu księgi oraz obszerniejsze angielskie streszczenie całości lub angielski spis treści. Sądzymy, że Autor w lawinie piśmiennictwa nie docenił wkładu polskich filozofów i historyków medycyny. W odróżnieniu od pracy o Galenie, gdzie Autor wspomniał o tak wybitnym badaczu historii medycyny antycznej, jak Lachs, w obecnej monografii jego nie przytacza. A przecież Jan Lachs całe swoje życie poświęcił antycznej medycynie, by przypomnieć prace

o Galenie, Soranosie, Aretajosie i Dioskuridesie. Był świetnym tłumaczem dzieła Soranosa, o czym z uznaniem pisał Wiktor Hahn na łamach *Eosu*. Polemizował też z poglądami Wellmanna, którego często wspomina dzieło A. Bednarczyka.*

Autorowi, wydawcy i fundatorowi (Ministerstwo Edukacji Narodowej) należą się słowa dużego uznania za obszerną i ciekawą monografię. Mimo trudnego (zwłaszcza dla lekarzy) tematu książka zaciekawi niewątpliwie wszystkich zainteresowanych starożytnymi związkami medycyny i filozofii, a więc przede wszystkim adeptów i przedstawicieli nauk medycznych oraz filozoficznych.

* Dzieło omawia związki medycyny i filozofii starożytnej Grecji, a tytuł sugeruje przedstawienie tych związków na innych terenach m.in. Azji.

Henryk Gaertner, Stanisław Zwolski
Kraków